

Włodzimierz Fijałkowski

Założenia prokreacji ekologicznej

Studia nad Rodziną 5/1 (8), 141-146

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Włodzimierz FIJAŁKOWSKI

ZAŁOŻENIA PROKREACJI EKOLOGICZNEJ

W wielu obszarach działania medycyny oraz różnych instytucji i środowisk współdziałających z medycyną w dziedzinie promocji zdrowia, podejmuje się zadania mieszczące się w nurcie prokreacji ekologicznej. Powiązanie z sobą różnych dziedzin rozwijanej aktywności ma szansę wzmocnić poszczególne ogniwa i przyczynić się do pogłębienia świadomości ekologicznej w szerokich kręgach społeczeństwa.

Czystość jako styl życia

Czystość środowiska jest pojęciem dobrze osadzonym w ekologii. Uwrażliwienie na zachowanie czystości spełnia ważną funkcję w odbudowie prozdrowotnego stylu życia. Okazuje się, że wśród różnych czynników determinujących zdrowie człowieka styl życia wysuwa się na pierwszy plan¹.

Czystość jest aktywnością odzwierciedlającą twórcze przeżywanie płci². Na ową twórczość składają się następujące elementy zachowań:

- uświadamianie sobie na bieżąco i nazywanie normalnych przejawów seksualności jak pobudzenie, napięcie, podniecenie czy pożądanie;
- ich akceptacja jako zjawisk naturalnych;
- przetwarzanie pierwotnych poruszeń w taki sposób, by uformował się stosowny komunikat, odpowiedni dla wieku i rodzaju więzi łączącej spotykające się osoby. Akt seksualny, jako potencjalnie rodzicielski, jest z natury aktem małżeńskim.

Immunologiczne dziewictwo

Rewolucja seksualna lat sześćdziesiątych XX stulecia pociągnęła za sobą zmiany obyczajowości ostro kolidujące z wymogami ekologii. W Szwecji przeprowadzono badania 15-latek podejmujących współzycie seksualne z różnymi partnerami. U co ósmej stwierdzono zapalenie przydatków macicznych. Analogiczne badania 20-latek później zaczynających współzycie wykazały znacznie mniejszą zapadalność na choroby przenoszone drogą płciową. W tej grupie wiekowej zakażeniu uległa co 50. osoba. „Z immuno-

¹ Z. Sadowski, Promocja zdrowia – szansa i konieczność, *Terapia i Leki* 1994, nr 12, s. 401.

² W. Fijałkowski, *Niewykorzystany dar płci*, Kraków 1998, s. 27.

logicznego punktu widzenia – konkluduje Lars Westrom – młoda, dojrzejąca kobieta jest dosłownie dziewicą”³. Według nowszych doniesień amerykańskich (JAMA, 12.12.1998) zakażenie chłamydią stwierdzono u 27,5% 14-latek w Baltimore. Dziewictwo stanowi osłonę analogiczną do kombinezonu astronauty. Zetknięcie się narządów płciowych młodej dziewczyny z antygenami drobnoustrojów męskich czyni ją bezbronną wobec zakażeń.

Śluz szyjkowy dziewcząt jest wodnisty, zawiera mniej substancji ochronnych, występujących u kobiet dojrzałych. Poza tym estrogeny zawarte w tabletkach antykoncepcyjnych sprzyjają rozwijaniu się na części pochwowej szyjki macicy typowych dla wieku dojrzewania zmian ektopowych, które z kolei stanowią idealne podłoże dla gonokoków, chłamydii, wirusów brodawczaka i opryszczki. Ponadto związek zachodzący pomiędzy chorobami przenoszonymi drogą płciową i HIV wskazuje na występowanie synergii epidemicznej⁴. W tej sytuacji dziewictwo obu płci w wieku młodocianym jest nie tylko sprawą dobrych obyczajów, ale równocześnie normą ekologiczną.

Małżeństwo jako droga życia

W małżeństwie para ludzka realizuje wspólnotę życia na podłożu płci dopełniających się. Czynnikiem sprzyjającym budowaniu stałej i wyłącznej więzi, a zarazem podstawą odpowiedzialnego rodzicielstwa jest biologiczny rytm płodności i niepłodności, wpisany w kobiecy cykl, funkcjonujący dla obojga małżonków. Zaakceptowane przez obojga odstępowanie od aktów seksualnych w okresach cyklicznej płodności wobec niezamierzenia poczęcia dziecka w tym czasie służy udrażnianiu trudniejszych, ale bardziej pogłębionych form komunikacji.

Naturalne planowanie rodziny

Wiedza o przebiegu cyklu płciowego oraz umiejętność rozpoznawania w nim początku i końca okresu płodności mają podstawowe znaczenie w przygotowaniu młodzieży do życia w rodzinie. Wiedza ta nie znalazła właściwego miejsca ani w podręcznikach szkolnictwa ogólnokształcącego, ani medycznego na poziomie średnim i akademickim. Co gorsza, dawniejsze podręczniki z zakresu ginekologii i położnictwa przedstawiały metody naturalnego planowania rodziny nierzetelnie, podkreślając ich rzekomą nieskuteczność. Szczególnego uwydatnienia wymaga

³ L. Westrom, Wczesny seks przyczyną niepłodności, Medical Tribune 1993, nr 7-8, s. 14.

⁴ A. Stapiński, Choroby przenoszone drogą płciową – istotny problem zdrowotny, Terapia i Leki 1998, nr 1-2, s. 1-6.

fakt, że rozpoznawanie cyklicznej płodności i niepłodności opiera się na podstawach naukowych, a skuteczność trafnej oceny objawów zależy wyłącznie od kompetentnego instruktażu oraz od właściwego stosowania metody⁵.

Profilaktyka prekoncepcyjna

Poradnictwo prekoncepcyjne zyskało w ostatnich czasach znaczący przyczółek w zapobieganiu niedoborom żywienia odgrywającym istotną rolę w profilaktyce wad rozwojowych. Za pomocą badań epidemiologicznych wykazano, że kobiety rodzące dzieci z wadami cewy nerwowej, powstałymi w pierwszym tryestrze ciąży, żywiły się dietą znacznie uboższą w kwas foliowy, w porównaniu do diety kobiet rodzących dzieci zdrowe. Spostrzeżenie to wykorzystuje się w poradnictwie dla kobiet grupy zwiększonego ryzyka. Dzięki zmodyfikowaniu jakości diety przed kolejną ciążą udało się zmniejszyć nawroty urodzenia kolejnego dziecka z tą wadą⁶.

Ochrona ciąży

Nazwa: Klinika (Oddział) Ciąży Powikłanej zastąpiła dawniejszą nazwę: Klinika (Oddział) Patologii Ciąży. Jednakże i to określenie oddziałuje jatrogennie. Trudno zaliczyć do powikłań ciążę mnogą czy nadpobudliwość mięśnia macicy, poddającą się zresztą z powodzeniem treningowi relaksacyjnemu w szkole rodzenia. Przed 26 laty wysunąłem propozycję zmiany nazwy na: „Klinka (Oddział) Ochrony Ciąży”. W miarę odradzania się w naukach medycznych nurtu proekologicznego nazwa ta zostanie przyjęta w oficjalnym nazewnictwie, jako odpowiadająca rzeczywistości, której służy⁷.

Pedagogika prenatalna

Dziecko od początku życia jest osobą. Dlatego już w stanie zarodkowym przynależy mu zwrot: TY. Od swego zaistnienia jest to KTOŚ, a nie coś. W okresie wewnątrzmacicznego rozwoju dziecko uczy się łatwo i szybko, jest podatne na wychowawcze oddziaływanie rodziców. Pedagogika prenatalna jest raczkującą dziedziną nauki. Intuicyjnie uprawiają ją rodzice zdolni do głębokich relacji z dzieckiem w tej fazie jego życia⁸. Negatywna stymulacja, z udziałem lekarzy, nie jest obca dziecku poczętemu. Czas zająć się stymulacją pozytywną.

⁵ M. Troszyński, Naturalne planowanie rodziny, Przedmowa, Gdańsk 1991.

⁶ Z. J. Brzeziński, Zapobieganie WCN, w: Zapobieganie wrodzonym wadom cewy nerwowej, red. Z. J. Brzeziński, Warszawa 1998, s. 77.

⁷ W. Fijałkowski, Psychoprofilaktyka w Oddziale Ochrony Ciąży, Ginekologia Polska 1973, nr 44, s. 13-21.

⁸ W. Fijałkowski, Szkoła Rodzenia, Gdańsk 1996, s. 74-79.

Zharmonizowane dwurodzicielstwo

Myślenie ekologiczne ukazuje perspektywę odkrywania coraz to nowych terenów oczekujących na „zagospodarowanie”. Takim terenem staje się rodzina, z nieodłącznym rodzicielstwem. Rodzi się pytanie, jak się przedstawia podłoże przyrodnicze właściwe dla realizowania się małżonków jako rodziców? Ekologiczny wymóg zharmonizowanego dwurodzicielstwa znajduje podstawę w biologicznym fakcie połączenia się 23 chromosomów zawartych w komórce jajowej z 23 chromosomami mieszczącymi się w główce plemnika. Ów fakt precyzyjnie określa proporcje zaangażowania rodzicielskiego obojga rodziców w opiece nad dzieckiem i w jego wychowaniu. Umysławia im obraz ich nierozdzielności. Obraz trwały. Rozejście się rodziców ostro koliduje ze świadomością ekologiczną.

Przysposobienie do naturalnego porodu

Szkoła rodzenia przebyła trzy fazy rozwojowe⁹. Zaczęła swą działalność jako psychoanalgeza, powielając model przeniesiony w 1956 r. z ówczesnego Leningradu do Warszawy. W II fazie poród został potraktowany jako zadanie, które najlepiej wykona rodząca kobieta wspierana przez męża, po odpowiednim przygotowaniu. Przygotowanie to ma na celu usprawnienie uzdolnień naturalnych i poprawę warunków kondycyjnych sprzyjających aktywnemu „rozegraniu” porodu. Znikło znamienne stwierdzenie lekarza: „Urodziłsiśmy pani dziecko”. W III fazie ewolucji szkoły rodzenia jej program poszerzył się o inne aspekty ekologiczne związane z rodzicielstwem.

Przygotowanie do ról rodzicielskich

Jest to ważny element kształtowania się relacji wzajemnych w kręgu rodzinnym; uczestniczy w rodzącym się nowym modelu rodziny, w którym miejsce rywalizacji pomiędzy płciami zajmuje porozumienie i autentyczna miłość. Rodzice wspólnie podejmują czynności opiekuńcze w zakresie karmienia i pielęgnacji noworodka. Wychowaniu dziecka zapewnia się oddziaływanie obojga rodziców. Oboje są odpowiedzialni za rozwój ich dzieci i przygotowanie ich do samostanowienia w przyszłości.

Poród rodzinny

Kolebką porodu rodzinnego jest poród w domu. Pod koniec lat pięćdziesiątych XX stulecia poród domowy został wyparty przez poród odbywany w szpitalu. Jeszcze przez pewien czas funkcjonowały w Polsce izby porodowe, budzące pozytywne zainteresowanie w krajach zachodnich, uległy

⁹ W. Fijałkowski, Program Szkoły Rodzenia w Ewolucyjnym Rozwoju, w: Kliniczna Perinatologia i Ginekologia, t. 13, Poznań 1995, s. 5-14.

jednak likwidacji jako rzekomo nienowoczesne. W ostatnim dziesięcioleciu nastąpił w niewielkim zakresie nawrót do porodu w domu. Na przeszkodzie upowszechnieniu się porodu domowego stoi kilka czynników, między innymi luka w przygotowaniu położnych, szczupłość mieszkań, wreszcie przekonanie, że poród w szpitalu jest bezpieczniejszy. Od piętnastu lat upowszechniają się w Polsce porody rodzinne w klinikach i szpitalach. Do ich upowszechnienia przyczyniła się akcja „Rodzić po ludzku”, przed sześciu laty spopularyzowana w prasie. W Holandii co trzeci poród odbywa się w domu. W Polsce porodów domowych jest niewiele, ale stanowią one punkt odniesienia, a zarazem wzór dla porodu rodzinnego odbywanego w warunkach szpitalnych¹⁰.

Ekologiczne karmienie

W sierpniu 1990 r. z inicjatywy WHO i UNICEF doszło do spotkania w Innocenti przedstawicieli ministerstw zdrowia 29 krajów świata, w tym z Polski. Wówczas to zrodził się dokument zwany Deklaracją z Innocenti. Dokument ten dał impuls do upowszechniania karmienia piersią. Realizacją tego zadania zajął się w Polsce komitet działający z ramienia UNICEF, z siedzibą w Warszawie. Podstawą działalności tego komitetu jest wcielanie w życie „10 kroków do udanego karmienia”¹¹. Dzięki konsekwentnej pracy organizacyjnej i szkoleniowej opanowano inwazję przemysłu spożywczego, który tak dalece rozszerzył rynek zbytu dla swych produktów, że wkrótce mogłoby dojść do wyeliminowania naturalnego karmienia.

Komitet Upowszechniania Karmienia Piersią powołuje komisje oceniające szpitale położnicze pod kątem realizacji „10 kroków”. Przyznanie tytułu „Szpital Przyjazny Dziecku” poprzedza szkolenie personelu i edukacja matek, ponadto drobiazgowa kontrola, czy szpital pozostaje całkowicie wolny od naporu reklamy sztucznej żywności dla niemowląt oraz takiego sprzętu, jak smoczki, kapturki, butelki itp., czy działa zgodnie z zasadami Międzynarodowego Kodeksu Marketingu Produktów Zastępujących Mleko Kobiące (WHO 1981), czy wreszcie nie organizuje szkoleń czy imprez sponsorowanych przez te firmy.

W ścisłym powiązaniu z odbudową naturalnego karmienia zainicjowano w krajach obu Ameryk oraz w Azji, Australii i Oceanii specjalne badania nad niepłodnością laktacyjną¹². Na podstawie wyników przeprowadzo-

¹⁰ I. Chołuj, *Domowy poród rodziny*, w: *Dar rodzenia*, red. W. Fijałkowski, Warszawa 1998, s. 207-269.

¹¹ K. Mikel-Kostyra, *Karmienie piersią*, Warszawa 1994.

¹² H. Cerańska-Goszczyńska, *Laktacja i powrót płodności po porodzie*, w: *Po porodzie*, Gdańsk 1997, s. 74-103.

nych badań ustalono zasady jej utrzymywania się w okrasie poporodowym”. Jest to tzw. *Lactational Amenorrhea Method* (LAM), określająca warunki utrzymywania się laktacyjnej niepłodności w ciągu 6 miesięcy wyłącznego karmienia piersią. Upowszechnianie się tej metody hamuje inwazję przemysłu antykoncepcyjnego, chroniąc ekologiczny charakter niepłodności laktacyjnej.

Temat wymaga rozbudowania poszczególnych wątków. Już dziś można postawić wniosek: w dziedzinie prokreacji czas przejść od ideologii do ekologii. Czas na medycynę ekologiczną – ekomedycynę. Z pomocą przyjdą ekofilozofia, ekoetyka, wreszcie... rewolucja przetrwania.

Włodzimierz Fijałkowski: Fundamental principles of ecological procreation

In the field of procreation medicine undertakes various actions, part of which only refer to ecological procreation. Compiling these actions may deepen the ecological awareness of wider circles of society.

Chastity as a lifestyle expresses experiencing sexuality creatively, within the work on self. Virginity of the age of adolescence is an immunological requirement. This is attested by the extreme ease with which sexually transmitted diseases spread among teenagers of either sex. Purity in marriage requires fidelity and respect in the mutual relations for the biological fertility and non-fertility rhythm of the woman's cycle. Methods of recognizing the cyclic fertility, covered by the natural family planning programme, serve the purpose.

Ecological prophylaxis includes preconceptional counselling, prenatal pedagogy and pregnancy protection.

In many medical actions referring to procreation, the deepening ecological awareness requires a transition from ideology to ecology. The time is ripe for ecological medicine.